



Codziennie 22 weteranów cierpiących na PTSD (zespół stresu pourazowego) popełnia samobójstwo.

Ta tragiczna statystyka dała początek akcji „22 pompki dla weteranów”. Każdy, kto zdecyduje się wesprzeć żołnierzy, musi przez 22 dni zrobić po 22 pompki. Trzeba również sfilmować siebie wykonującego ćwiczenie i nominować kolejną osobę do wykonania. Na związanych z wojskiem fanpage’ach pojawia się coraz więcej filmów. Pompki robią już m.in. dowódca 6 Batalionu Powietrznodesantowego płk Robert Kruz, zastępca dowódcy 15 Brygady Zmechanizowanej płk Piotr Bieniek oraz 22 wojskowych – wykładowców i kursantów Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych. Dokładnie nie wiadomo, kiedy akcja „22 pushups for 22 KILL challenge” zawitała do Polski i kto pierwszy zaczął ćwiczyć.

*„Zostałem nominowany przez kolegę ze Szczecina. On też został przez kogoś wyznaczony, trudno więc powiedzieć, kto był pierwszy w Polsce.”* – mówi por. Jacek Żebryk, żołnierz służący w Centrum Weterana. Porucznik od 11 dni robi 22 pompki, a filmy wrzuca na swój profil na portalu Facebook. *„Zależy mi na tym, by wszyscy cierpiący na PTSD wiedzieli, że nie są sami. Chcę też przekazać Polakom, jak poważną chorobą jest zespół stresu pourazowego. Nieleczony prowadzi do śmierci.”* – podkreśla por. Żebryk.

W kampanię włączył się również kpt. Andrzej Pindor, który od wielu lat wspiera weteranów, organizując np. akcję „Szacunek i wsparcie”. Angażują się w nią m.in. koszykarz Marcin Gortat, piłkarz Łukasz Piszczek, kierowca rajdowy Krzysztof Hołowczyc, aktor Jan Wieczorkowski. *„Do udziału w tej akcji zaprosił mnie weteran poszkodowany Szymon Mutwicki. Nie wahałem się ani chwili.”* – mówi oficer. – *“Apeluję do innych żołnierzy, by nie czekali na nominację i sami podjęli wyzwanie. Cel jest szczytny, dlatego powinno być nas jak najwięcej.”* Kapitan Pindor nominował także znanych sportowców, m.in. tyczkarkę Monikę Pyrek. *„Oni mają swoje wyzwania zawodowe, ale wierzę, że przyłączą się do akcji dla żołnierzy. Monika Pyrek jest jeszcze w Rio na igrzyskach olimpijskich, ale napisała, że na pewno nas wesprze.”* – mówi Pindor. Rękawicę podniósł również mjr rez. Piotr Jaszczuk, szef Wydziału Marketingu w Wojskowym Instytucie Wydawniczym,

nasz redakcyjny kolega i weteran. „Dwadzieścia dwie pompki nie wydają się dużym wyzwaniem, ale trzeba pamiętać, że nie chodzi tu o sportowe zmagania. Chcemy pokazać, że jesteśmy razem z weteranami, i zwrócić uwagę społeczeństwa na ich problem.” – mówi mjr rez. Jaszczuk.

„Pierwszą serię już zrobiłem i nominowałem do włączenia się w akcję ppłk. Szczepana Głuszcza, rzecznika prasowego Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Janusza Szywałę ze Zrzeszenia Weteranów Działań poza Granicami Państwa oraz Piotra Zarzyckiego, kolegę z „Polski Zbrojnej”.”

Akcja „22 pushups for 22 KILL challenge” przypomina „Ice Bucket Challenge”. W ubiegłym roku użytkownicy mediów społecznościowych (m.in. Mark Zuckerberg, twórca Facebooka) nagrywali krótkie filmy, na których oblewali się zimną wodą. Chcieli zwrócić w ten sposób uwagę na problemy osób cierpiących na stwardnienie zanikowe boczne. Przy okazji zbierano również pieniądze, które miały pomóc chorym. Krytykowana przez wiele osób akcja okazała się wielkim sukcesem, udało się zebrać ponad milion dolarów. Pieniądze umożliwiły m.in. prowadzenie badań naukowcom z Uniwersytetu w Massachusetts i odkrycie genu odpowiedzialnego za tę chorobę.

tekst: <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/20284?t=22-pompki-dla-weteranow>